



JERZY FLAGA* – LUBLIN

[Recenzja]: *O niepodległości ekumenicznie. Wyznawcy różnych Kościołów dla Rzeczypospolitej (1918-1939)*, red. Sabina Bober, Sławomir Jacek Żurek, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2018, ss. 260, ISBN 978-83-7306-825-4

Publikacja składa się z dwóch tekstów wstępnych oraz czterech samoistnych części: *Ekumeniczne dzieło odbudowy państwa; Chrześcijanie różnych Kościołów dla II Rzeczypospolitej; Religia mniejszości narodowe i polityka; Wielokulturowa II Rzeczypospolita*. Teksty wprowadzające napisali: Sławomir Jacek Żurek, *Wyznawcy różnych Kościołów dla Rzeczypospolitej (1918-1939) (Słowo wstępne)*, oraz ks. Grzegorz Bujak, *Państwo a Kościoły w II Rzeczypospolitej*. S.J. Żurek krótko charakteryzuje treść całej książki. Na pytanie, „czy historia pozostaje w Polsce nauczycielką życia?” (s. 11), daje odpowiedź:

Aby tak było, musimy ją dobrze znać i szanować. Miejmy nadzieję, że materiały zawarte w książce temu posłużą, a przynajmniej, do czego prowadzą rozłamy i hołdowanie partykularnym interesom, staną się elementem szerzenia idei jedności. Tej intensywnie szukają dziś Kościoły i Wspólnoty chrześcijańskie zrzeszone w Polskiej Radzie Ekumenicznej oraz Kościoł Rzymskokatolicki, prowadzące ożywiony dialog. Uwzględnienie dziejowego kontekstu odgrywa w nim niepoślednią rolę (s. 11-12)¹.

* Jerzy Flaga – prof. historii, emerytowany pracownik, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

e-mail: jurek.flaga@gmail.com

<https://orcid.org/0000-0003-4817-677X>

¹ W ostatnim akapicie (określonym jako PS) swojego słowa wstępnego S.J. Żurek przypomina okoliczności towarzyszące powstaniu książki. Czytamy tam: „Prezentowana monografia powstała jako element programu «Lublin ekumeniczny 2018. W stulecie odzyskania niepodległości 1918-2018», którego donatorami są: Miasto Lublin, Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego oraz Lasy Państwowe. Jej wydanie towarzyszyło odbywającej się 5 i 6 listopada 2018 r. na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II międzynarodowej konferencji «O niepodległości ekumenicznie. Wyznawcy Kościołów i Wspólnot chrześcijańskich dla Rzeczypospolitej (1918-1939)» zorganizowanej przez Instytut Ekumeniczny KUL, Pracownię Dziejów Mniejszości Narodowych w Europie Środkowej i Wschodniej, Fundację Rozwoju KUL oraz Miasto Lublin” (s. 12).

Ks. G. Bujak w swoim tekście omówia relacje państwa w odniesieniu do Kościołów i innych wyznań w wielonarodowościowej i wielowyznaniowej II Rzeczypospolitej. Stwierdza, że w tych relacjach można wyróżnić trzy okresy: czas parlamentaryzmu; okres od przewrotu majowego do śmierci J. Piłsudskiego (1926-1935), który cechowało ograniczenie znaczenia parlamentu; czas od śmierci Piłsudskiego do wybuchu II wojny światowej, odznaczający się przejmowaniem koncepcji o nastawieniu endeckim. Dodaje też, że podstawowym aktem prawnym, regulującym kwestie obecności i ramy funkcjonowania religii w państwie była konstytucja marcowa z 1921 r.

Artykuł Antoniego Mironowicza otwierający część pierwszą książki zatytułowany jest *Prawosławni a odbudowa państwa polskiego (1918-1939)*. Autor rozpoczyna swoje rozważania od konstatacji, że dzieje Cerkwi prawosławnej na ziemiach polskich były zawile i ściśle związane z losami państwa i jego polityką wyznaniową. Następnie omawia dzieje cerkwi, stosując podwójną optykę, przywołując jej jasne, jak i ciemne aspekty. Analizę tę podsumowuje ważkim stwierdzeniem, że zaprezentowane zjawiska i procesy w istotny sposób wpłynęły na sytuację prawno-kanoniczną cerkwi, jej strukturę organizacyjną i życie wewnętrzne. Zauważa też, że pod względem liczebności prawosławni stanowili drugą grupę wyznaniową w II Rzeczypospolitej, zamieszkując głównie wschodnie regiony państwa. Prowadzona na tych terenach działalność misyjna Cerkwi prawosławnej spowodowała, że powróciło do niej kilka tysięcy wiernych grekokatolików.

Drugi artykuł został poświęcony ewangelikom. W swojej analizie Jarosław Kłaczek nie ogranicza się wyłącznie do czasu II Rzeczypospolitej, ale cofa się też do okresu wcześniejszego. Na wstępie zauważa, że po okresie kontrreformacji znaczącą obecność wyznawców protestantyzmu na terenach Polski Centralnej przyniósł dopiero wiek XIX. Dalej prowadzi rozważania nad przyczynami napływu w XIX wieku wielu tysięcy niemieckojęzycznych ewangelików na teren Królestwa Polskiego. W odpowiedzi stawia interesującą hipotezę, że było to związane z polityką rozwoju gospodarczego prowadzoną przez ministra skarbu Franciszka Ksawerego Druckiego-Lubeckiego w latach 1821-1830. Zauważa też, że ciekawie przebiegał proces wrastania w lokalny krajobraz osadnictwa ewangelickiego na obszarach wiejskich.

Autorem trzeciego tekstu w omawianej części jest ks. Zygmunt Zieliński. Przedmiotem jego rozważań jest katolicyzm (*Katolicka II Rzeczypospolita?*). Już na wstępie autor objaśnia znaczenie słowa „katolickość”. Stwierdza tam, że w obu formach, tzn. przymiotnikowej i rzeczownikowej, odnosi się ono do podmiotów jednostkowych i zbiorowych. Zauważa też, że w przypadku jednostek nie ma większego problemu, katolickość wynika z określonej przynależności formalnej (chrzest w Kościele katolickim) lub rzeczywistej, potwierdzanej przez spełnianie praktyki religijnej. Natomiast powiązanie katolickości ze zbiorowościami stanowi bardziej skomplikowaną kwestię, decyduje wówczas deklaracja przynależności. Dodaje, że państwa identyfikują się z wyznaniem tylko w określonych sytuacjach. W trakcie dalszych rozważań śledzi, jak ta kwestia przedstawiała się w ujęciu historycznym, czyli w poszczególnych okresach dziejów. Podkreśla tu znaczenie artykułu I Konstytucji 3 Maja, który głosił, że religią narodową panującą „jest i bę-

dzie wiara święta rzymska katolicka ze wszystkimi jej prawami”. Odnosnie do II Rzeczypospolitej ks. Z. Zieliński pisze w podsumowaniu takie słowa:

W odrodzonej Polsce określenie jej jako „katolicka” funkcjonowało w sferze duszpasterskiej i w retoryce nauczania kościelnego, mając wszakże wymiar tylko moralny. Co należy tutaj szczególnie podkreślić, przetrwało ono drugą wojnę światową i ze szczególną wyrazistością było przypominane przez kard. Stefana Wyszyńskiego w warunkach geopolitycznych Polski szczególnie takiej retoryce niesprzyjających (s. 71).

W części drugiej pt. *Chrześcijananie różnych Kościołów dla II Rzeczypospolitej* zamieszczone są trzy teksty autorskie. Tadeusz Stegner podjął zagadnienie stosunku Józefa Piłsudskiego do kwestii wyznaniowych (*Katolik, ewangelik czy...? Józef Piłsudski wobec kwestii wyznaniowych*). Autor omawia stosunek J. Piłsudskiego do religii i duchowieństwa, w tym do poszczególnych kapłanów oraz kapelanów w kontekście sytuacji panującej w legionach i następnie w kraju w badanym okresie. Uwzględnia też zawierane przez niego małżeństwa, a także dwukrotną zmianę wyznania: pierwszy raz w 1899 r. z wyznania rzymskokatolickiego na luteranizm i następnie w 1816 r. powrót do katolicyzmu rzymskiego. W podsumowaniu stwierdza:

Religijne „praktyki” Marszałka Piłsudskiego były na zewnątrz skąpe i raczej niewidzialne. Czy w wyznaniach widział, jak tego chce ks. Warszawski „co najwyżej zapatrywania, i to takie, które jego polityce nie stawały na przeszkodzie”, trudno rozstrzygnąć, ale do przynależności konfesyjnej Marszałek nie przywiązywał wielkiej wagi i w związku z tym na pytanie postawione w tytule nie można jednoznacznie odpowiedzieć (s. 87-88).

Kolejny autor Jerzy Grzybowski przedstawił sylwetkę abpa Sawy – Jerzego Sowiecowa (*Arcybiskup generał brygady Sawa (Sowiecowa) – duszpasterz, żołnierz, obywatel*). Jak zauważył w swoim artykule, Cerkiew prawosławna odegrała dużą rolę w kształtowaniu tożsamości i kultury narodów dawnej Rzeczypospolitej. Wielu obywateli tego wyznania było gorącymi patriotami i obrońcami jej niepodległości. Do ich grona należał też abp Sawa. J. Grzybowski dość szczegółowo omawia jego życiorys, gdyż: „postać abpa Sawy jest słabo zbadana w historiografii” (s. 90). W podsumowaniu stwierdza:

Wśród trudów życia niósł posługę duchowną ludziom na skutek wojny pozabawionym ojczyzny i założył podwaliny pod polskie duszpasterstwo prawosławne na emigracji, funkcjonujące nawet po jego śmierci. Mimo tych zasług przez długie lata jego imię w kraju było nieznane szerszemu gronu ludzi. Teraz jednak abp Sawa wraca z zapomnienia, by zająć poczesne miejsce wśród innych wybitnych postaci polskiego prawosławia (s. 110).

Juliusz Gardawski poświęcił swoje rozważania biskupowi ewangelickiemu Juliuszowi Bursche (*Biskup Juliusz Bursche a niepodległość Polski*). W początkowej części artykułu autor przedstawił życiorys hierarchy, a następnie opisał jego działalność niepodległościową i państwową. Biskup J. Bursche (1862-1942) był głową Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce w latach 1904-1942. Całość swoich rozważań J. Gardawski podsumował w następujący sposób:

Wojna jednak nie unicestwiła tego, co biskup Juliusz Bursche dokonał. Jego dziedzictwo istnieje w prowadzonym przez niego przez 35 lat Kościele Ewangelicko-Augsburskim, który przetrwał, w ruchu ekumenicznym, któremu patronował, a który dalej się rozwija, w poprawnych, mimo napięć, stosunkach między Polakami a Niemcami (s. 132).

Również w trzeciej części: *Religia, mniejszości narodowe i polityka* zamieszczono trzy artykuły. W pierwszym z nich Sabina Bober zaprezentowała wstępne wiadomości na temat mniejszości narodowych w Polsce w okresie międzywojennym (*Mniejszości narodowe w Polsce w dwudziestoleciu międzywojennym. Zarys problematyki*). Dokładniej przygląda się dwóm Niemcom i Żydom. Przekazała też interesujące spostrzeżenie, że np. niemiecka mniejszość narodowa z terenów przyłączonych do Polski raczej nie poddawała się asymilacji. Przejawiała ponadto dążenie do całkowitego uniezależnienia się ekonomicznego od ludności polskiej. W kontekście analizowanej problematyki warto jest też przywołać zdanie końcowego, które brzmi:

Traktat o Ochronie Praw Mniejszości Narodowych obowiązywał od 19 stycznia 1920 do 13 września 1934 r. Bez wątpienia, jak podaje Zygmunt Zieliński, „upokarzał on młode państwo polskie, zakładając z góry niehumanitarne traktowanie mniejszości, nadto było to ograniczenie suwerenności państwa” (s. 145).

Kolejna autorka Elżbieta Alabrudzińska przedmiotem swoich rozważań uczyniła dwa zagadnienia: relacje między religią i polityką oraz stosunek Kościołów ewangelickich do państwa (*Religia i polityka. Stosunek Kościołów ewangelickich do państwa polskiego w latach 1918-1939*). Artykuł rozpoczęła od wymownego stwierdzenia, że polska społeczność ewangelicka powitała odzyskanie niepodległości przez Rzeczpospolitą z wielką radością i entuzjazmem. Zauważyła też, że znalazło to swoje odbicie zarówno w prasie protestanckiej, jak i w dokumentach instytucji kościelnych. W toku dalszych rozważań omawiała najpierw utworzenie międzywyznaniowej komisji mającej na celu przygotowanie dla konferencji pokojowej materiałów o sytuacji ewangelików śląskich i mazurskich, następnie problemy związane z przyłączeniem do Polski Mazowsza oraz Górnego Śląska i Cieszyńskiego, a także stanowisko ewangelików niemieckich wobec traktatu wersalskiego. Przypominała także, że w Kościele Ewangelicko-Augsburskim szczególnie skomplikowany charakter miała kwestia narodowościowa, w Kościele Ewangelicko-Unijnym zaś kwestia ideologii narodowosocjalistycznej. W ostatnim akapicie stanowiącym rodzaj podsumowania autorka napisała:

Z kolei analiza stosunków polskich władz państwowych z Kościołami protestanckimi w latach 1918-1939 wykazuje szereg błędów i niedociągnięć, takich jak brak spójności i ciągłości polityki wyznaniowej wynikający z częstych zmian gabinetów, spory między poszczególnymi ministerstwami na temat kierunku tej polityki, niejednokrotnie brak zgodności w samym Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a także różnice w stosunku do spraw wyznaniowych administracji centralnej i władz lokalnych. Te czynniki zadecydowały o nieuregulowanej pozycji prawnej większości ewangelickich związków wyznaniowych, co utrudniało ich kontakty z rządem i w efekcie

decydowało o dużej niezależności. Jednakże główną przyczyną impasu w kwestii wypracowania jednolitej polityki wyznaniowej państwa było to, że w spojrzeniu władz na kwestie religijne dominowały cele narodowościowe (s. 162).

Trzeci artykuł pt. *Rozwój prawosławia na Łemkowszczyźnie a separatystyczne tendencje wśród Łemków w okresie odzyskania niepodległości przez Polskę* jest autorstwa Damiana Grzegorza Knutela i ks. Stanisława Nabywańca. Autorzy utrzymują, że wpływ na propagowanie ruchu prawosławnego wśród Łemków miały czynniki społeczno-polityczne. Po owym twierdzeniu piszą następnie:

Nadto wewnętrzne łemkowskie orientacje polityczne, jak również siły zewnętrzne, głównie ukraińscy działacze nacjonalistyczni mocno związani z Cerkwią greckokatolicką, traktowały kwestię wiary jako instrument w upowszechnianiu swoich poglądów. W wyniku tego duża część Łemków, zrażona nachalną postawą tychże działaczy, zdecydowała się na porzucenie unii i przejście na prawosławie, co wiązało się z politycznymi tendencjami prorosyjskimi. To wszystko oddziaływało na pojawiające się w okresie kształtowania się polskiej państwowości po pierwszej wojnie światowej separatyzmy łemkowskie (s. 180).

W ostatniej części: *Wielokulturowa II Rzeczpospolita* zamieszczono cztery artykuły. W pierwszym z nich Urszula Anna Pawluczuk przedmiotem swoich zainteresowań i rozważań uczyniła prawosławie, a konkretnie monasterium tego wyznania (*Monastery prawosławne w niepodległej Polsce 1918-1939*). Na wstępie swojego tekstu autorka zauważyła, że

w II Rzeczpospolitej stereotyp, że prawosławie (po rzymskokatolickim drugie pod względem liczby wiernych wyznanie w kraju) to relikwiny zaborów, był przez władze państwowe podtrzymywany i utrwalany w społeczeństwie w celu polonizacji środowiska cerkiewnego (s. 185).

Jak dodaje, było kilka przejawów tego działania. Należało do nich przede wszystkim narzucanie programów nauczania zgodnych z polską racją stanu w prawosławnych seminariach duchownych w Wilnie i Krzemieńcu, w tym uzgodnione z władzami państwowymi w 1924 r. przeznaczenie największej liczby godzin lekcyjnych na naukę języka polskiego. W tym duchu sformułowane zostały również tezy zawarte w podsumowaniu. U. Pawluczuk zanaczyła, że władze odrodzonego państwa polskiego widziały możliwość działania jedynie tych monasterów, które odpowiadały polityce państwa. Interesujące jest też stwierdzenie dotyczące majątków monasterów. Zdaniem autorki wiele z nich na mocy ustawy z 23 czerwca 1939 r. przejęło państwo i Kościół katolicki, a własnością monasterów mogło pozostać tylko to, czym zarządzały one w momencie uchwalenia Dekretu Prezydenta z 1938 r.

Kolejna autorka Małgorzata Łapa prezentuje problem wyznaniowości w omawianym okresie na przykładzie miasta Łodzi (*Wielość i pluralizm – współistnienie i współpraca. Wielowyznaniowa chrześcijańska społeczność Łodzi (1918-1939)*). Treść artykułu oddaje podsumowanie, w którym autorka napisała:

Dzieje Łodzi, miasta wyrosłego z gwałtownej, niepohamowanej industrializacji i związanej z nią wielokulturowej społeczności potwierdzają obraz owego skomplikowania. W latach 1918-1939 relacje mieszkańców Łodzi odznaczały się zarówno przyjaznym sąsiedzkim współistnieniem, inspirującym oraz owoc-

nym współdziałaniem, aprobatą odmienności, jak i rywalizacją, a nawet wrogością. W tym wszystkim niezaprzeczalne *status quo* stanowiła wielowyznaniowość chrześcijańska miasta (s. 214).

Aleksander Łupienko poświęcił swoje rozważania duchownym luteranckim z Królestwa Kongresowego posługującym się językiem polskim (*Polskojęzyczni duchowni luteranscy z „Kongresówki” wobec polskości*). W artykule autor przedstawił grupę luteran, dla której odzyskanie przez Polskę niepodległości nie było odczuwane jako zagrożenie i która dodatkowo posługiwała się językiem polskim. Pod uwagę wziął dłuższy okres, tzn. od przełomu wieków XIX i XX. Zaprezentował te zagadnienia na przykładzie utworzonego w 1815 r. Królestwa Polskiego określanego mianem Kongresówki.

Andrzej Friszke w swoim tekście, zamykającym zarówno dział, jak i publikację, omówił sytuację panującą u polskich ewangelików w Polsce po odzyskaniu przez nią niepodległości w 1918 r. (*W stulecie niepodległości – ewangelicy polscy*).

Kończąc, należy postawić pytanie, co można napisać o książce, która zawiera tak bogatą, zróżnicowaną treść. Moim zdaniem, jedno niepodważalne stwierdzenie, że jest to ważne dzieło, które wpisuje się w nurt badań historycznych i wzbogaca polską współczesną historiografię.

Słowa kluczowe: niepodległość; kościoły; ekumenizm; II Rzeczpospolita; okres międzywojenny